№ 102

# KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 20 GRUDNIA V. S. 1818 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety, *Poczta Północna*, datowaney z Petersburga dnia 11 grudnia:

Drugi syn N. Króla Jmci Niderlandzkiego, Xiążę *Fryderyk*, mianowany Kawalerem orderu ś. *Jędrzeja* Apostoła.

Jego Cesarskiey Mości Jenerał Adjutant, Jenerał Porucznik, *Pozzo-di-Borgo*, mianowany Kawalerem ś. *Alexandra-Newskiego*.

Nayłaskawiey mianowani Kawalerami orderow: ś. *Anny* 1szey klassy zostający w Ministeryum austryackiém spraw zagranicznych, Kawaler *Gentz*; intendent woysk królewsko-francuzkich *Lażar* i prefekt departamentu północnego, Hrabia *Remiuza*; ś. *Włodzimierza* 3ciey klassy: zostający w ministeryum spraw zagranicznych radca stanu *Sturdza*.

Podług otrzymanych tu wiadomości z *Karlsruhe*, Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość, *Elżbieta Alexiejowna*, raczyła przeznaczyć na wyjazd swóy stamtąd do *Rossyi* dzień 25ty listopada, v. s., przez *Lipsk*, *Królewiec*, *Insterburg*, *Kowno*, *Nitawę i Rygę*. Wkońcu przeszłego tygodnia wyszły stąd na spotkanie N. Pani pojazdy zimowe. Przybycia Cesarzowey Jeymości na granicę państwa spodziewają się d. 15 t. m.

Wzajemne w szkołach uczenie podług metody *Bella i Lankastra*, bez wątpienia, jest naydzielnieyszym środkiem do prędkiego nabycia początkowych umiejętności. Nauczyć równie wielką liczbę dzieci razem czytać i pisać, niepodobną jest, podług wszelkiey inney metody; uczeni i nieuczeni zgadzają się na to; a gdziekolwiek czynione były doświadczenia, prawdę tę potwierdzają. Sposób ten uczenia wziął początek w *Anglii*, i w tymże prawie upowszechnił się czasie, wktórym utworzyło się Towarzystwo bibliyne. Założyciele towarzystwa, mającego za cel rozszerzenie sposobu wzajemnego uczenia, i założyciele towarzystwa bibliynego, może nawet z sobą żadney nie mieli znajomości, a przynaymniey, tworząc swe towarzystwa, żadnych zsobą nie mieli stosunkow. Teraz obadwa towarzystwa społem do jednego dążą celu. Jedno upowszechnia Słowo Boże; drugie dziwnie szybkim sposobem pomnaża liczbę czytelniókw. Azaliż i to nie są widoczne ślady dzieł Opatrzności. Bo czyliż może Słowo Boże przez czytanie xiąg Nowego i Starego Zakonu szybko i skutecznie się rozszerzać w narodach, jeżeli nie będzie u nich dostateczney liczby czytających? Znajomy radca nadworny, doktor *Hamel*, z woli Jego Cesarskiey Mości przez ministra spraw wewnętrznych do *Anglii* wysłany, dla nabycia potrzebnych znajomości w *technologii*, poznał tam metodę Lankastra; poźniey będąc w *Paryżu* wydał w języku niemieckim xiążkę o tey metodzie, jey początku i historyą rozszerzenia. Dzieło to wielkie zjednało poważenie w Niemczech, we Francyi i Anglii dla ziomka naszego, a Cesarz Jegomość, bawiąc w *Akwisgranie*, gdzie się i P. *Hamel* wtedy znaydował, udarował go orderem ś. *Anny* 2giey klassy. Wielkiego pożytku to dzieło, pięknie w *Paryżu* po niemiecku wydrukowane, z wizerunkiem PP. *Bella* i *Lankastra* i z 12tą rycinami, przedaje się teraz w *Petersburgu* u xięgarza *Grefa*, po pięć rubli exemplarz.

Członkowie kompanii rossyysko-amerykańskiey, d. 30 listopada, na powszechném swém zgromadzeniu, postanowili rozdzielić między sobą rubli 1,156,590, czyli po 150 rubli, na każdą akcyą pięciuset rubli. Opłata naznaczona: w *Petersburgu* od połowy grudnia, w *Moskwie* od 1go stycznia 1819 roku, w *Irkucku* od 1go lutego.— Co jest dowodem, w jak pożądanym stanie znayduje się ta kompanija, i jak starannie chodzą około pożytku akcyonistów kierujący jey działaniami.

Cesarska Akademija Rossyyska, d. 5 t. m., uroczyście obchodziła rocznicę swojego ustanowienia przez Cesarzową *Katarzynę Wtórą*, i odnowienia przez panującego teraz szczęśliwie Cesarza ALEXANDRA Pierwszego.

Podług gazety *le Conservateur Impartial*, d. 8 t. m., w kaplicy angielskiey odprawiło się nabożeństwo żałobne po zmarłey Królowey Brytanii Wielkiey. Wszyscy *Anglicy*, w stolicy tuteyszey znaydujący się, byli na tym obchodzie.

Podług *Ruskiego Inwalida*, dnia 30 z. m., Jenerał Inżenierów i kawaler Franciszek *Devolant*, zakończył życie w *Petersburgu*, mając wieku lat 67. Sprawował obowiązki głównego dyrektora drog kommunikacyi w imperyum rossyyskiém. Uroczysty pogrzeb jego odprawił się d. 4 t. m. Czterdziestoletni ciąg służby swojey oznaczył gorliwém staraniem o powszechne dobro.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*z Warszawy d. 22 grudnia.*

Uniwersytet Królewsko-Warszawski obchodził w dniu 18 b. m. uroczystość, w którey, składając publiczny dowod uszanowania dla sędziwego wieku, starano się uwielbić zasługi obywatelskie, wystawić w całey świetności cnoty familiyne, a tém samém wskazać kształcącey się młodzieży wzory do ich przyszłego życia prywatnego i publicznego. Był to obchod Jubileuszu, pięćdziesiątletniego doktorstwa W. Michała *Bergonzoniego*, Konsyliarza nadwornego Króla *Stanisława Augusta*, Prezesa wydziału umiejętności w Towarzystwie Królew. Warsz. przyjacioł nauk i wydzału lekarskiego Towarzystwa Dobroczynności, i W. Jerzego *Arnolda*, Konsyliarza nadworn. Króla JMości Polskiego *Stanisława Augusta*, Członka czynnego w Król. Warszaw. Towarzystwie przyjacioł nauk i innych zgromadzeń uczonych, tudzież Radcy Konsystoryalnego Ewanjelic. od lat przeszło 50 w *Warszawie*.

Mężowie ci, szanowni wiekiem, a więcey jeszcze pięćdziesiątletnim czynnym a nieskazitelnym zawodem w przynoszeniu ulgi cierpiącey ludzkości, zaproszeni i wprowadzeni przez deputacyą o godzinie 12tey do sali główney wydziału lekarskiego, powitani zostali od licznie zgromadzoney tam publiczności, składającey się z pierwszych w kraju urzędników, magistratury nad oświeceniem przełożoney, członków uniwersytetu, lekarzy w stolicy obecnych i wszelkiego stanu osób. — Po zajęciu mieysc przeznaczonych, zagaił tę uroczystość W. *Freyer*, Dziekan wydziału lekarskiego, mową w języku łacińskim, w którey, wyluszczywszy powody do tego obchodu, wymienił zalety i zasługi Jubilatów, przebiegając pracowite, a dla społeczności tak użyteczne ich życie przeszło 70letnie, po czém złożył im Jubileuszowe złote pierścienie. Solennizanci w zabranych następnie głosach, podobnież w języku łacińskim, wynurzyli swą wdzięczność za względy im okazane, dotykając ważnieyszych we względzie lekarskim zjawień, jakich w czasie pół wieku pracy w kraju, a mianowicie w stolicy, byli świadkami. Zakończył ten obchod JW. *Szweykowski* Rektor uniwersytetu, mową łacińską, w którey, oddawszy należne Solennizantom pochwały, zwrócił uwagę obecney akademickiey młodzieży, a mianowicie wydziału lekarskiego, wskazując jey w wyrazach pełnych uczu-

ministrów, 5 ministrów rezydencyonalnych, dwóch pełnomocników.

Prócz tego, ze strony rożnych państw znayduje się w *Hamburgu*: dwóch sekretarzów królewskiey legacyi, 12 jeneralnych konsulów, 5 konsulów i 3 wicekonsulów. Urząd konsula jest po części połączony z urzędem posła.

---

P r u s s y.

(*z gaz. berl.*) Przez przybyłego tu wczoray W. Marszałka nadwornego *Schilden*, który z własnoręcznym listem Króla Jmci posyłany był do *Weymaru*, dla ponowienia dawniey już uczynionego zaproszenia N. Cesarzowey Rossyiskiey, Matki, ażeby w pówrócie swoim nie raczyła pomijać Berlina, przyszła nader pożądana wiadomość do Króla Jmci, że N. Cesarzowa Jeymość d 23 do *Poczdamu*, a d. 24 do stolicy tuteyszey przybyć postanowiła.

Przybyli tu: Jenerał major *Hobe* z Francyi, a królewsko Niderlandzki poseł przy dworze rossyyskim, *Verstolk van Zoelen*, z *Bruxelli*.

---

N i d e r l a n d y.

(*z gaz. berl.*) *Bruxella, dnia 10 grudnia*. Dziennik belgicki pisze wyraźniey od innych pism o uwięzieniach, które się tu od niejakiego czasu zdarzają. „Zdaje się, wyraża ten dziennik, że powodem do tych uwięzień jest rzeczywiście szalony zamysł, o którym *Dziennik Frankfortski* nayprzód wzmiankę uczynił. Jednakże osoby do spisku tego wplątane, nie w pospolitem więzieniu, ale tylko w domu aresztowym *Amigo*, osadzone zostały, gdzie żadney surowości, tak w ich strzeżeniu, jako też w postępowaniu z sobą nie doznają. Oczekują prędkiego wypadku śledzeń sądowych w tey rzeczy, oraz wyroku na obwinionych.

P. *Tarte* podał do drugiey izby prośbę o uchylenie tymczasowego porządku sądowego.

*Lewis Way*, nawrócicielem żydow zwany, przesłał do umieszczenia w bruxelskiey gazecie *Oracle*, list w następującém brzmieniu: „Uczyniłeś WPan bardzo mylne doniesienie o naturze i przedmiocie memoryału na kongresie akwisgrańskim przezemnie podanego; przedmiotem moim nie było, ani nawracanie żydow, ani też przeniesienie ich do Palestyny; ale rozważne wezwanie do sprawiedliwości i liberalności oświeconego wieku, względem poprawy ich moralnego i obywatelskiego stanu w różnych krajach Europy. Propozycya ta, nietylko żeby nie znalazła sobie przychylnych, ale owszem, jak się spodziewać należało, roztrząśnienie tey godney wsparcia każdego przyjaciela ludzkości propozycyi, uznane zostało. Mam honor etc.

(*z korr. hamb.*) *Bruxella, dnia 11 grudnia*. Wielki krzyż niderlandzkiego orderu lwa, udzielony został od naszego Króla W. Xięciu następcy tronu pruskiego, bratu J. K. M. i oprócz Xięcia *Metternich*, o którym dawniey doniesiono było, różnym zagranicznym ministrom stanu.

Do kommisyi, która się w *Frankforcie* ma naradzać nad sprawami *Niemiec* jeszcze nierozstrzygnionemi, wchodzą: ze strony *Austryi P. Wessenberg*; ze strony *Rossyi* Baron *Anstetten*; od *Anglii* Lord *Clancarty*; a od *Prus* Baron *Humboldt*.

Różne jeszcze inne osoby, które się na drugiey liście wygnańców francuzkich znaydują, mają otrzymać pozwolenie powrócenia. Wymieniają między nimi Marszałka *Soult*, *Merlin* de *Douay* i *Arnault*.

Podług urzędowey wiadomości wypłynęło z *Calais* do oyczyzny 22,181 ludzi woyska angielskiego i 6,475 koni. Liczba kobiet dochodzi do 2,200, a dzieci 2,782. Wielu woyskowych angielskich, którzy się we Francyi pożenili, natychmiast po otrzymaném uwolnieniu powrócili do Francyi.

Kolonija ubogich i przemyślnych ludzi, która pod *Steenwyk*, w *Ober-Yssel*, pod nazwiskiem *Friderich-Oort* założoną została, w naszych gazetach francuzkich nazywaną jest *Pole Fryderyka* (Champ-Fréderic).

---

F r a n c y a.

(*z kor. hamb.*) *Marsylia, dnia 28 listopada*. Pan *Ritche*, młody 28letni Anglik, udał się ztąd do Afryki, dla odbywania w niey podróży w celu odkryć. Był on sekretarzem przy poselstwie angielskiém do *Paryża*, i gdy się dowiedział, że rząd angielski, korzystając z dobrego i przyjaznego postępowania Beja trypolitańskiego, chciał wysłać ajenta wgłąb *Afryki*, P. *Rytche* przyjął to mieysce, i za towarzysza przyjął sobie jednego tylko młodego Francuza P. *Dupont*.

Król pruski, będąc jeszcze w *Akwisgranie*, ofiarował order czerwonego orła Xięciu *Richelieu*, naszemu znamienitemu Ministrowi interesow zagranicznych.

Xiężna *Berry*, gdy z obiadu od Króla jechała na operę, zgubiła drogiemi perłami sadzoną brasoletę, 30,000 fr. szacowaną.

Pozawczora poseł hiszpański, Xiążę *Fernand-Nunez*, dał wielki obiad, na którym się Lord *Wellington* i Lord *Castlereagh* znaydowali.

Niektórzy tu z młodych ludzi losem powołanych do woyska, nosili tróykolorową kokardę przy kapeluszach; za co pociągnieni do tuteyszego trybunału poprawczego, uznani zostali za niewinnych, gdyż te kokardy nie były znakiem zjednoczenia.

Wczoray *Monsieur* w *Wersalu* był na polowaniu z Xięciem *Wellingtonem*.

Syn *Arnaulta*, wydawca *Germanika*, napisał teraz drama pod tytułem, *Pertinax*, która u naszych dyrektorów teatru zasłużyła na wielką pochwałę.

Jenerał Porucznik Hrabia *Lobau* (Mouton) oczekiwany jest w tych dniach napowrót z *Belgiow* do *Paryża*.

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 7 grudnia*. Dzisieyszego wieczora oczekują tu powrótu Xięcia *Angouleme*.

Wszyscy tu są w natężoném oczekiwaniu, na otwarcie Izb w dniu 10 t. m. Król, wszyscy Xiążęta i ministrowie znaydować się będą na otwarciu. Jutro wyznaczona zostanie deputacya do przyymowania Króla.

Robią się tu z marmuru posągi jenerałów *Moreau* i *Pichegru*.

W *Sedanie* powiedział Xiążę *Angouleme* do Xiędza protestanckiego: „Potomkowie *Henryka IV* nie zapomną nigdy, co Xiążę ten winien był wiernym protestantom swoim; bądźcie pewni, że wszystko, co wam konstytucya zapewnia, uskutecznioném zostanie.“

Podług doniesień z *Calais*, zabieranie się tam woysk angielskich na okręty, jest już zupełnie ukończone. Przez cały czas zabierania się na okręty kontyngensu angielskiego nie zaszło żadney nieprzyjemności. Wszystkie władze okazały w tey trudney okoliczności nader chwalebną gorliwość.

Tuteyszy trybunał Królewski rozstrzygnął przypadek, który jest bardzo ważnym dla wszystkich właścicieli ziemskich, a mianowicie, że lista cywilna obowiązana jest wynagradzać wszelkie szkody poczynione przez źwierza w lasach i dobrach koronnych hodowanego.

Gazeta *Journal des Débats* donosi z listow z *Lionu* pod 1 t. m. o wielkich zaburzeniach, które tam zayść miały; o rzeczywistym buncie; o okropnych bezprawiach w czasie ciągnienia losow do zaciągu woyskowego; o noszeniu popiersia Napoleona i jego syna; o powstaniu w departamencie; o pieśniach marsylijskich etc. Wszystkie te bezprawia opisują powyższe listy ja' o drobnostki, którym się władze spokoynie przypatrują i t. d. Jednakże dodaje gazeta *Journal des Débats*, któż nie widzi, jak przesadzone są z jedney strony zaburzenia, a z drugiey postępowania władz! zaszłe bezprawia w ludności takiey, jak miasto *Lyon* i departament lioński, są nieuniknione; ale władze prędko je uśmierzyły i ukarały, a w chwili tey panuje w całym departamencie spokoyność i porządek. Dobrzy obywatele patrzali z niechęcią na ową swawolą złych ludzi, i nie przypisywali im żadney ważności, którey też w żadney chwili nie miały.

Sprawa jenerała *Canuel* przeciw Panom *Fabvier* i *Senneville* odbywała się, w miarę publiczney niecierpliwości, bardzo powolnym krokiem. Sąd postanowił, ażeby posiedzenia w tey sprawie prędzey po sobie następowały. Dnia 5 mówił P. *Dupin* obrońca *Sennevilla*. Usiłował dowieść nanowo, że spisek lioński był tylko „tak nazwanym” spiskiem. Następująca anegdota, którą przy-

)1(

cia i mocy, iż cnota jedynie, połączona z zdatnością i pracowitością; a kierowana prawdziwą mądrością jedna względy u spółczesnych, uszczęśliwia nas samych, i zapewnia pamięć niewygasłą u potomnych.

Obchód ten rozczulający serce, a podnoszący ducha, zakończył obiad dany przez Członków wydziału lekarskiego.

---

### Miasto wolne Kraków.

Na drugiém posiedzeniu Seymu dnia 9 b. m. Izba prawodawcza wybrała członków do 3ch Kommissyy: 1ey do roztrząśnienia kwalifikacyi kandydatów, ubiegających się o urzędy, zależące od wolnego wyboru Izby Reprezentantów. — 2ey, do roztrząśnienia projektów do prawa w przedmiotach skarbowych budżetu, na rok następujący, tudzież rachunków rocznych. — 3ey, do roztrząśnienia projektów do prawodawstwa cywilnego, kryminalnego i policyynego.

Po wyborze Kommissyy Seymowych, JW. JXiądz *Dubiecki* w głosie wymownym i przyjaznym wolności konstytucyą zaręczoney, dowodząc sprzeczność ogłoszonego dziennikiem rządowym postanowienia Senatu, ograniczającego władzę reprezentacyi narodowey w stanowieniu budżetu, żądał w tym względzie decyzyi Izby.

JW. Delegowany Senator *Kucieński*, odpowiadając na to, zawiadomił Izbę, iż wytknięte rozporządzenie nie jest ze strony Senatu wydane, lecz jest wolą i dziełem Kommissyi kray ten organizującey.

JW. Jan *Drake* delegowany Sędzia Pokoju, odczytał artykuł 10 konstytucyi, który nadaje Izbie prawodawczey prawo stanowienia budżetu, i następnie z artykułu 117 statutu urządzającego zgromadzenie polityczne tłumaczył różnicę praw skarbowych od budżetu, wnosząc, ażeby wniosek z strony JW. JX. *Dubieckiego* uczyniony pozostał w deliberacyi, a na następném posiedzeniu przedstawi stosowne z swey strony uwagi.

Po przymówieniu się za wnioskiem JW. JX. Reprezentanta *Dubieckiego*, JWW. Reprezentantów: X. Jana *Dzianatego*, Józefa *Sołtykowicza*, Adama *Siemońskiego*, i Antoniego *Sołtyka*, JW. Marszałek zostawił wniosek ten do deliberacyi zgromadzenia Reprezentantów.

Na teyże sessyi JW. *Sołtykowicz*, delegowany od akademii, wniósł, iż gdy Kommissya do kwalifikacyi na urzędy wybrana, nieodwłócznie do czynności sobie powierzonych przystąpić ma, i gdy daley zastanawia się nad celem działań, i przeznaczenia teyże Kommissyi, to jest, iż ta kwalifikacya kandydatów do wszelkich urzędów krajowych, na pewnych tylko i konstytucyą przepisanych wyraźnie zasadach rozpoznawać, i podług tychże samych zasad opinią swoję wyrażać może; tam zaś, gdzie zasad żadnych wyraźnych nié ma, taż kommissya, ani działać nie może, i nie jest przeznaczoną: gdy z drugiey strony bierze przed oczy uniwersał senatu rządzącego, zwołujący dzisieysze zgromadzenie, i wyczytuje w nim wezwanie go do wyboru Prezesa Senatu; a obok tego uważa, iż ani w konstytucyi, ani w statucie organicznym czynności zgromadzeń politycznych, nigdzie naymnieysza wzmianka się nie znayduje o kwalifikacyach, potrzebnych na otrzymanie wspomnionego dopiero urzędu: sądzi przeto, iż konstytucya wybór osoby na piastowanie tey pierwszey dostoyności w rzeczypospolitey, dla odznaczenia jey wyższą powagą od wszelkich innych urzędów, zostawić chciała wprost i bezpośrednio samemu zgromadzeniu reprezentantów Narodu, i przekonaniu ich z opinii publiczney i własney wiadomości czerpanemu, o wartości przymiotów i zasług dających kandydatowi prawo do powszechnego zaufania, a ztąd, że kandydaci do tego naypierwszego w kraju urzędu pod bezpośredni wybór reprezentacyi należą, nie mając potrzeby opierania się o Kommisyą kwalifikacyyną.

Zakończył głos, iż uważając na poświęcenie się, szczere i jawne całey powszechności zasługi naydostoynieyszego JW. teraźnieyszego Prezesa senatu Stanisława Hr. *Wodzickiego*, mniema go bydź naywłaściwszym kandydatem do dalszego sprawowania tey tak chwalebnie dotąd piastowaney dostoyności.

JW. Adam *Siemoński*, zabrawszy potém głos, podał się za kandydata do urzędu Prezesa senatu, i wystawił ważność tego naypierwszego w kraju rzeczypospolitey Krakowskiey urzędu, a oraz zachodzące trudności w ścisłém onegoż wypełnieniu, z powodu biórokracyi, która biorąc górę nad prawem i konstytucyą, albo rządzących oburza przeciwko reprezentantom ludu, albo reprezentantów ludu przeciwko rządowi zniechęca.

JW. *Słotfiński*, przymawiając się w okoliczności kandydatów na urząd prezesa senatu, wniósł, iż gdy ostatni ustęp artykułu 19go konstytucyi rozwiniętey wyraźnie stanowi: że przed upłynieniem lat 6 do otrzymania którégokolwiek bądź z urzędów, tyle jedynie potrzeba, aby kandydat udowodnił własność po woycie żądaną; w takowym stanie rzeczy znaczna liczba kandydatów do urzędu prezesa senatu, równie jak wszelkich innych w konstytucyi wyrażonych podaćby się mogła, w których liczbie mieszcząc teraźnieyszego prezesa JW. Stanisława Hr. *Wodzickiego*, z światła, cnot, i nieporównanych zasług znakomitego męża, obrażałoby się nietylko wysokie jego przymioty, i charakter narodowy, ale nawet dobroczynność i wspaniałomyślność NN. Protektorów, którzy go zaszczycili naywyższą dostoynością w tym kraju; mniema przeto, ażeby JW. Stanisław Hr. *Wodzicki*, dotychczasowy prezes senatu, od podania na ten urząd, bądź przez siebie, bądź którégokolwiek reprezentanta do kommissyi kwalifikacyyney był wolnym, owszem jako mąż nieocenionemi przymiotami serca i umysłu ozdobiony, jednomyślnością głosów w mieyscu obrad seymowych, przy tey naywyższey dostoyności w kraju wolnym utrzymany został.

Poczém Izba prawodawcza jednomyślnie uchwaliła: *iż JW. Stanisław Hr.* Wodzicki *na urząd Prezesa senatu wprost i bezpośrednio do wyboru reprezentacyi narodowey należy.*

---

### Austrya.

*Z Wiednia.* N. Cesarz Jegomość Rossyyski przenocowawszy w *Hollabrun*, zjechał dnia 12 grudnia po południu o godzinie 1wszey w naypomyślnieyszém zdrowiu do *Wiednia*, i stanął w C. K. zamku, wymówiwszy się wyraźnie od wszelkich uroczystości powitania. Nazajutrz J. C. Mość zaszczycił, Xiążęcia *Szwarcenberga* odwiedzinami, które długo trwały. Dniem przed przybyciem tego Monarchy powrócił do *Wiednia* Xiążę *Metternich*, o godzinie 11stey wieczorem, a jeszcze wcześniey, bo zaraz po południu, przybył tam Hrabia *Buol-Schauenstein* Ces. Austryjacki prezydujący Poseł na seymie niemieckim.

(z korr. hamb.) *Wiedeń, dnia* 5 *grudnia.* Malarz angielski, *Sir Thomas Lawrence*, jest tu oczekiwany z *Akwisgranu*, aby portret Marszałka polnego, Xięcia *Schwarcenberga*, odmalował dla Xięcia Rejenta. Uda się ztąd do *Rzymu* także dla zdjęcia portretu Oyca świętego.

(z korr. hamb.) *Praga dnia* 6 *grudnia.* W *Wittingen* w Czechach, zdarzył się w tych czasach okropny przypadek. Kobiéta, która już dawniey porodziła 4 zdrowych dzieci, wydała na świat córkę, którey serce było zewnątrz ciała. Dziecię to żyło jeszcze przez całą godzinę. Przez ten czas zewnętrzne to serce biło widocznie. Przy dyssekcyi zmarłey pokazało się, że dziecię nie miało wewnątrz drugiego serca, i owa zewnętrzna massa przez główną arteryą połączona była z częściami wewnętrznemi.

---

### Niemcy.

(z kor. hamb.) *Hamburg, d.* 15 *grud.* Od d. 1 t.m. *Weymar* cieszy się z obecności N. Cesarzowey Rossyyskiey, Matki Jey N. syna. Na spotkanie N. Pani, wyjechali do *Creuzburgu* nad *Werrą*, W. Xiążę ze swoją małżonką. Wjazd do *Eisenach* nastąpił d. 30 listopada wieczorem przy odgłosie dzwonów i trąb 12tu na przedzie jadących postylionów.

Dnia 8 t. m. Król Jmć Saski wyjechał do *Chemnitz*, dla powitania N. Cesasza *Alexandra*, w przejeździe Jego przez to miasto. Dnia 9, wieczorem o godzinie 7, powrócił Król znowu do swey stolicy

Ciało dyplomatyczne, nigdy podobno nie było u nas licznieysze, jak teraz. Ze strony różnych wysokich dworów nayznakomitsi są: dwoch nadzwyczaynych posłów i pełnomocnych ministrów, dwoch pełnomocnych

tocayi, wzbudziła powszechną niechęć. Zasadza się ona na wyznaniu jedney kobiety, którey mąż poróżnił się był z merem swey gminy. Z nienawiści prześladował mer tego człowieka, kazał go, jako burzyciela publiczney spokoyności, uwięzić, i przed żoną jego, będącą w ósmym miesiącu ciąży, kazał go rozstrzelać dwóma pistoletami, które sam nosił za pasem, i na to podał. Podczas padania strzałow, klaskał w ręce i skakał z radości.

Papiery publiczne (*Fonds*) podniosły się znowu do 69 fr.

*Paryż, dnia 9 grudnia.* Wczorayszy numer *Monitora* zawiera trzy wyroki Królewskie. Pierwszy mianuje Pana *Roy*, członka Izby deputowanych, ministrem skarbu. W drugim Hrabia *Corvetto*, którego oddalenie się, dla słabości zdrowia, z ministeryum skarbu, Król przyjął, mianowany jest, na znak królewskiego zadowolenia z jego usług, ministrem stanu, oraz członkiem rady tayney. Trzeci wyrok zapewnia wyzszy żołd dla podoficerów i żołnierzy, którzy po skończonych latach służby, nanowo się do niey zaciągają.

Xiążę *Richelieu* otrzymał od Króla Niderlandzkiego wielki krzyż belgickiego orderu Lwa.

Gazety nasze zawierają pełny światła artykuł Xięcia *Lewis*, o obecnym stanie kredytu. Doradza on kontynuacyą funduszu umorzenia długow, jako jedyny dzielny środek przeciw powszechney trwodze, która wszystkie umysły, jak widać, opanowała, czyli, jak ją Xiążę mniey uderzającym wyrazem mianuje — przeciw wrodzoney niecierpliwey żywości Francuzów. — Agenci wexlowi poświęcili wspaniale 17 milionow frankow, dla utrzymania kursu na 69 i podniesienia go do 70. Mimo to jednak spadł dzisiay na 68 fr. 30 centymow.

*Monitor* umieścił z *Dziennika Merow* artykuł o kongressie akwisgrańskim, w którym na wstępie wyrażono: „W Niemczech, Anglii i Niderlandach przedwcześni pisarze rozgłosili zagrażające przepowiadania o rzeczywistym celu kongressu akwisgrańskiego. Wyprowadzenie woysk sprzymierzonych z Francyi, podług ich rozgłoszenia, było tylko pozorem. Monarchowie zgromadzili się tylko, ażeby się przeciw wolności ludów umówić i poddanym swoim nowe więzy nałożyć.“ *Monitor* pokazuje teraz, jak niesprawiedliwe było to mniemanie, jak sprawa Królow i narodow była *jedną i tąż samą*, i jak ludy w Monarchach rzeczywiście swych zastępców znalezli i t. d.

P. *de la Boisillerie*, wicesekretarz stanu skarbu podał prośbę o uwolnienie od obowiązkow. Mieysce po nim zaymie Pan *Barante*.

Król uwiadomił przez pismo okolne jeneralnych wikaryuszow kapituły paryzkiey o swoim zamiarze znaydowania się d. 9 t. m. na nabożeństwie do ś. Ducha. Zwyczayne do tego i do otwarcia Izb programma wydał prefekt policyi paryzkiey. Wyjazd do kościoła Metropolitalnego i do pałacu Izby Parow odprawi się zwykłym obrzędem.

Podczas wyboru 25ciu deputowanych, mających Króla przeprowadzać, prezydował w Izbie Pan *Angles*, który przed trzema dniami zaczął 83 rok życia, jako naystarszy wiekiem w całém zgromadzeniu.

W *Muhlhausen* powiedział Xiąże *Angouleme* do prezydenta konsystorza ewangelickiego: „Wola królewska jest taż sama, co i *Henryka IV*, zupełna wolność sumnienia, wolne wykonywanie służby Bożkiey dla wszystkich. Zasada ta jest również moją i wszystkich Xiążąt rodziny królewskiey.“— W *Calmar*, przełożonemu szkoły, który go zapewniał, iż naucza młodzież, ażeby Boga i Króla kochała, przerwał temi słowy: „Ale czy uczysz ich WPan także, ażeby kochali ustawę konstytucyyną.“

W dziele peryodycznėm, *Bibliotheque Universelle*, w oddziale wiadomości o posiedzeniach akademii paryzkiey, jest wyrażono (na posiedzeniu d. 11 maja r. 1818): P. *Delambre*, w imieniu P. *Pelaskiego*, ofiarował dzieło pod tytułem „Trygonometrya Człowieka“ napisane popolsku.

(z korr. hamb.) *Paryż, dnia 5 grudnia.* Nowego dzieła Xiędza *Pradt*, dawnieyszego Arcy-Biskupa *Mechlińskiego*: „Cztéry konkordaty” robi się już drugie wydanie w Paryżu. O rzymskim dworze następujące jest w tym dziele jego zdanie: „Rzym, mówi autor, jest nakształt osi, na którey się koło świata obraca: na tey mocney podporze dwór ten przetrwał wieki i losom się opierał. *Rzym się nie cofa*, wieczną albowiem swą trwałość chce utrzymać. Jego stałość jest jego mocą. Rzym się nie cofa. Rozważaycie te wyrazy, i kiedy z rzymskim dworem w układy wchodzić macie, napiszcie na czele waszych konkordatow. „Rzym się nie cofa.” Jeśli zaś tego nie uczynicie, dadzą się wam uczuć przykre skutki; ale już po czasie. Kiedy Papież do Fontainebleau przybył, i pierwszy raz widział się z *Napoleonem*: na twarzy *Napoleona* zdawały się malować wyrazy: „Mamże teraz moję zdobycz.” Na pytanie P. *Fouché*, w jakim stanie Oyciec święty znayduje Francyą; odpowiedział on z mocném poruszeniém: „Bogu dzięki! We Francyi, w pośród ludu na kolana padającego przechodziłem; o! nigdym się nie spodziewał zostać go w takim stanie!” I prawdziwie, mówi Xdz *Pradt*, nie było serca tak zakamieniałego, któregoby zatwardziałość niebiezkiém weyrzeniem Papieża skruszoną nie została. Jeżeli oczy są obrazem duszy, tedy wzrok Piusa VII niebieskim bydź musi.”

Rękopism *Tassa* piędziesiąt kilka stronic zawierający, cały ręką tego znamienitego poety pisany, i wiersze do osób w czasach jego znakomitych zawierający, kupiony tu został za 4,000 fr. dla Wielkiego Xięciu Toskańskiego.

Kapelan Xięcia Rejenta, Xdz *Hayter* ze szczęśliwego rozwijania rękopismów Herkulańskich znany, appoplexyą tu zabity został.

Cena chleba tu się ciągle zniża.

Kawaler *Piis* dedykował Królowi wiersz pod tytułem: „*Les defenseurs de la Sainte Alliance.* (Obrońcy związku świętego).

Jenerał Baron *Gourgaud* jest siostrzanem sławnego aktora dramatycznego *Dugazon*. W roku 1814 był on półwnikiem i oficerem ordynansowym *Bonapartego*. W wyprawie tego roku odznaczył się, zwłaszcza 9 marca. Na czele dwóch batalionow starey gwardyi posunął się był ku stanowisku *Chisi* przez nieprzyjaciela zajętemu, zdobył je, i nieprzyjaciela do *Laon* odparł. Po abdykcyi *Napoleona* w *Fontainebleau*, *Gourgaud* został się w *Paryżu*, gdzie ze stronnikami excesarza w ścisłym zawsze był związku. Za powrótem *Napoleona* w 1815 wysokiey łaski dostąpił. Towarzyszył *Napoleonowi* jako pierwszy ordynansowy oficer, i nie opuścił go odtąd. Po upadku zaś jego powtórnym, na wyspę ś. *Heleny* z nim poszedł.

## Dania.

(z korr. hamb.) *Kopenhaga, dnia 12 grudnia.* Wyrzucona butelka przez okręt *Alexander*, składający wyprawę angielską do bieguna północnego, znalezioną została przez okręt duński na otwartém morzu w bliżkości wysp *Färro*. Nie zawierała ona w sobie tylko wiadomości o dniu, w którym była wyrzucona, o gradusie szerokości i długości, pod którym się okręt wtenczas znaydował, i o temperaturze podług termometru *Fahrenheyta* i *Reaumura*. Okręt ten, jak wiadomo, powrócił już do *Anglii*.

Poseł austryacki P. *Steigentesch*, otrzymał audyencyą u naszego dworu.

Hiszpański okręt przewozowy, mający osady 220 Rossyan, przybył do tuteyszego portu, i opatrzywszy się w wodę i żywność, popłynął do Rossyi.

Okręt *Izmaela Gibraltar*, ajenta baszy egiptskiego, z wielkim ze *Szwecyi* ładunkiem żelaza, broni i t. d. przepłynął przez *Sund* do *Alexandryi*.

*Wolno Drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł.* — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.*

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 102

*Wilno dnia 20 Grudnia 1818 roku.*

*Ogłoszenia.*

*1. Rząd Guberski Wileński, Ukazem od 30 nowembra idącego roku 1818 datowanym dla wyprowadzenia w majątku Kuciszkach w powiecie Upitskim sytuowanym, w sprawie o dopełnionych nad zeszłym podkomorzym Józefem Straszewiczem podstępach, oszukaniach i nadużyciach, w skutek przedpisania Rządzącego Senatu, wykomenderowawszy nas niżey wyrażonych urzędników, w porządku obwieszczenia naszego zjazdu do Kuciszek i uwiadomienia o tym wszystkich pretensorów, do majątku rzeczonego Straszewicza ubiegających się, przedpisał uczynic potroyną w Gazecie Kuryera Litewskiego awizacyą. Spełniając więc w tym przedmiocie postanowienie Rządu Guberskiego, awizujemy przez Gazetę, że dla zaskutecznienia w sprawie wyrażoney śledztwa, zjazd nasz do majątku w Upitskim Pcie Kuciszek zadeterminowaliśmy na dzień 1 februaryi następującego 1819 roku, z tego powodu wszyscy pretensorowie do majątku zmarłego Józefa Straszewicza raczą przystąpić ze wszelką gotowością i należytym porządkiem. Dat dnia 17 decembra 1818 roku. Wincenty Chalecki Asses. Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Depar. Bogusław Mikulicz Prezydent Ziem. Wilkom.*

---

*1. Niżey podpisany dla dopełnienia satysfakcyi kredytorom oyca swojego zeszłego JW. Janusza Hrabiego Tyszkiewicza Jenerała b. woysk Polskich i własnym, lubo dobra na się spadłe na taxę i exdywizyą oddałem, i chociaż po niepraktykowaney zwłoce, a tym samym znacznym uszczupleniu funduszu exdywizorski dekret został ogłoszony, od którego założyłem do Sądu Gł. Litew. Wileń. 2go Departamentu appelacyą, popierając zaś oną tak z kredytorami, jako też i z osobami Sąd Exdywizorski składającemi, całą sprawę do Sądu Gł. Litew. Wileń. 2go Departamentu przeniosłem, gdzie w niebawnym czasie przywołania aktoratu spodziewam się, gdyby więc polokowani kredytorowie na majątkach zeszłego Janusza Tyszkiewicza tak w gubernii wileńskiey, jako też i w mińskiey, przewidując niezawodną melioratią wyroku exaywizorskiego, lasy przez tenże sąd, za bezcen powydzielane, szczególniey w Srzedniku w powiecie rosieńskim leżące, to na wyrobienie drzewa towarnego, to na wycięcie achtelow z różnemi osobami kontraktow nie zawierali, i tychże lasow nie niszczyli, postanowiłem tym ninieyszym ogłoszeniem zawiadomić Publiczność, że z lokatoriuszami zeszłego Janusza Tyszkiewicza a pryncypalnie z JW. Michałem Giełgudem Marszałkiem Nadwor. W. X. Litew. i jego małżonką, nim finalna nie nastąpi rozprawa, nikt wchodzić w umowę o wyrobek lasu nie może, do zatamowania takowego wyrobku drzewa, onego wywozki i spławu, a tym samym do zatrzymania skutkow kontraktow, wszelkie prawne będą przedsięwzięte środki, w przeciwnym bowiem zdarzeniu wchodzący w kontrakta wszelką stratę sobie przypisać będą powinni i jeszcze mnie dadzą pobudkę na własnych ich funduszach za dyzolacyą i wycięcie lasow szukania repetycyi. Dnia 20 grudnia 1818 roku.*

*Stanisław Hrabia Tyszkiewicz.*

---

*1. W xięgarni* Moritza, *w domu klinicznym w Wilnie, znayduje się* Almanach des Dames, pour l'an 1819 *kosztuje rubli 2.*

---

*1. W domie Prezydenta Daniela Buczynskiego na końskim targu obok klasztoru WWPP. Bosaczek pod N. 261. sytuowanym, oddają się do najęcia pokoje z meblami i dalszemi przynależnościami, wygodami, na półroku i na rok, cena półroczna rubli srebrem 375 a na cały rok rubli 700 takowe pokoje można rozdzielić na trzy części; to jest pierwsza część obeymuje paradne schody, przedpokoy, salę gościnną, pokoy sypialny, gabinet, garderoba, bufetny pokoy, kuchnię czeladną, trzy sklepy, wozownią i staynią na 6 koni, za które pokoje można wziąść na rok 550. Druga część składa się z pięciu pokojow i kuchni za które na rok rubli 200, i trzecia część zaymuje trzy pokoje bez kuchni, jakowe dostać można na rok za rubli sto. Chcąc takowe pokoje widzieć lub nająć mogą codziennie od godziny 9, aż do 12 ranney, z tem się udawać mogą do Murgrabiego tego domu.*

---

*1. Excerpt oświadczenia z protokułu Sądowego Ziem. Powiatu Wileńskiego w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią Ziemską tegoż Pttu. jest wydan.*

*Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca decembra ośmnastego dnia. Przed Sądem Ziemskim Pttu. Wileń. stawając osobiście WJPan Wincenty Pietkiewicz Adwokat subsell: Wileń. oświadczenie wpisać do protokułu podał następnie pisane: oświadczenie w imieniu W. Elżbiety z Hodeńskich pierwiey Trapowey dziś Pietkiewiczowey Deputatowey na WW. Józefa i Kunegundę z Trapow Kolinskich zanosi się z następnego powodu — Ponieważ zeszły Antoni Trap własnoręcznym zapisem dla żony swojey żał. przeznaczywszy z dobrych skłonności czer. zł. cztery tysiące, oparł je na majątku swoim, Preciuny zwanym w Wileń. Powiecie położonym, a dopiero się daje słyszeć, iż obżał. rzeczone Preciuny komuś wiecznością wybyli, jeżeli więc tak jest, że żał. na tym majątku sobie hypotekowaney summy poszukiwać będzie, ninieyszem oświadczeniem zapowiadą, jeżeli zaś jeszcze Preciuny nie wybyte aby się nikt o nie w układ z obżał. niewchodził, ponieważ żał. summą czer. zł. czterma tysiącami są obciążone, pod procederem zostają, temże oświadczeniem zastrzega. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. — Do podpisania proszony Wincenty Pietkiewicz Adwokat Subsell. Wileńskiego.*

*Zgodno z protokułem Jan Zienkowicz Ziemski Wileń. Regent.*

---

*1. Wskutek oświadczenia przez Starozakonnych Josiela, Mendela, i Szmóyły Abramowiczów Ginzbergów mieszczan Swinciańskich w Subselliach Pttu. Zawil. zapisanego: oraz awizacyi przez tychże Ginzbergow swoim wierzycielom podaney; iż domy swoje w Swincianach pod N. 47, 49 i 50 położone, tymże wierzycielom na satysfakcyą oddać submittują się. Magistrat miasta Powiatowego Swincian pod prezydencyą Sędziego Ziem. Zawileyskiego dnia 22 9bra roku idącego, nakazawszy decyzyą swoją wszelkich dokumentow ze strony wierzycielow; a z strony Ginzbergow wszelkiey ruchomości pod przysięgą komportacyą; termin wzięcia do namowy w tey sprawie, a w kolei exdywizyą lub za niewystarczeniem funduszu, licytacyą domów i wszelkiey ruchomości dzień 15ty februaryi roku następującego 1819 przeznaczył. Do którego terminu, aby wszyscy wierzycieli pomienionych Ginzbergow z swojemi pretensyami, pod utratą onych w Ratuszu Swincianskim jawili się; niniejszem trzykrotnem obwieszczeniem przez gazetę Kuryera Litewskiego powszechność uwiadamia.*

*Plenipotent wierzycielow podpisał Antoni Sielicki Regent Gran. i Adwokat Zawileyski.*

---

*1. Na skutek dekretu Grodzkiego Lidzkiego w roku 1818 7bra 20 dnia zafrowanego, obowiązek na mnie włożony spełniłem; wszystkich wierzycieli zmarłey Tekli Hryniewickiey Wojewodzicowey Lubelskiey, przez Kuryera Litewskiego w numerach 82, 83 i 84 do jednoczasowey rozprawy w Grodzie Lidzkim zaprowadzoney, wezwałem; dopiero: gdy z dekretu oczewistego Grodz. Lidz., w kadencyi teraznieyszey decembrowey roku niniejszego 1818 dla wszystkich pretensorow z włosnościow Wojewodzicowey Hryniewickiey, jako to sprzętow, ruchomości, garderoby, meblow, pojazdow, i żywioł, pozostałych satysfakcya ma się w miesiącu teraznieyszym domierzać: aby przeto realni kredytorowie z dowodami na rozprawę do grodu Kidzkiego, przybywali, i opóźnienia nie czynili; aby również rozmaite artykuły na lokatach będące, i przez ze-*

*szłą w zastaw oddawane, na cel rozdziału jednoczasowego do kancellaryi Grodzkiey Lidzkiey dostarczyli; przez ninieyszą awizacyę z woli Grodu Lidzkiego, jeszcze trzykrotnie i ostatecznie uwiadamiam. Datt r. 1818 mca xbra 9 d. Woyciech Narbut b. M. P. L.*

## *Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.*

2 Kommissya Sądowa Edukacyyna gubernii Wołyńskiey Podolskiey i Kijowskiey, uwiadamia Publiczność, iż w dniach 25, 26 i 27 lutego w roku nadchodzącym 1819 w Krzemieńcu, w mieyscu zasiadania Kommisyi niniey szey będzie się odprawiać licytacya trzechletniey arendowney posessyi dóbr Edukacyynych części wsi Czemerowiec w gubernii Podolskiey powiecie Kamienieckim leżących. Zapisanym ten tylko będzie za licytanta, kto dla pewności, iż od postąpioney przez siebie licytacyyney kwoty nie odstąpi, złoży w zakład rubli srebrnych 100, które jeżeliby się przy licytacyi nie utrzymał, będą mu zwrócone, lub weydą w summę rubli srebrnych 300, którę winien będzie złożyć lub okazać dostateczną na nią porękę, jeżeli naywiększym będzie licytantem, na odpowiedzialność za dotrzymanie warunkow umowy i pretensyy gruntowych, jeżeliby się jakie przy wyyściu z posessy okazały. O bliższych warunkach, równie jak i o stanie dóbr Kancellarya Kommissyi niniey szey każdemu żądaney wiadomości udzieli. Dan w Krzemieńcu dnia 6 listopada 1818. N. 23,997.

Kommissarz Prezydujący Michał Sobański.
Kommissarz Maxymilian Xiążę Jabłonowski.
Kommissarz Felix Czacki.
Kommissarz Romuald Stecki.
Pisarz Rudzki.

Uwiadomienie o licytacyi arendowney posessyi części Edukacyyney wsi Czemerowiec w powiecie Kamienieckim.

---

2 Kommissya Sądowa Edukacyyna gubernii Wołyńskiey Podolskiey i Kijowskiey, uwiadamia Publiczność, iż w dniach 26. 27 i 28 lutego w roku następującym 1819 w Krzemieńcu, w mieyscu zasiadania Kommissyi niniey szey, będzie się odprawiać licytacya trzechletniey arendowney posessyi dóbr Edukacyynych części M. Łabunia w powiecie Zasławskim leżących. Konkurujący o tę posessyą ma złożyć rubli srebrnych 150 w zakład, że od kwoty przez siebie przy licytacyi postąpioney nie odskoczy, a zaś rubli srebrnych 500 złoży, lub okaże na nią dostateczną porękę ten co się przy licytacyi utrzyma, a to dla wskazania funduszu odpowiedzi za dotrzymanie warunkow kontraktu i za pretensye gruntowe, jakieby się w czasie okazać mogły. O bliższych warunkach, równie jak o stanie dóbr kancellarya Kommissyi niniey szey każdemu potrzebney wiadomości udzieli. Dan w Krzemieńcu d. 6 listopada 1818 r. N. 23,996.

Kommissarz Prezydujący Michał Sobański.
Kommissarz Maxymilian Xiążę Jabłonowski.
Kommissarz Felix Czacki.
Kommissarz Romuald Stecki.
Pisarz Rudzki.

Uwiadomienie o licytacyi arendowney posessyi części Edukacyyney M. Łabunia w powiecie Zasławskim.

---

2 Kommissya Sądowa Edukacyyna gubernii Wołyńskiey Podolskiey i Kijowskiey, uwiadamia Publiczność: iż wychodzące na dniu 24 marca 1819 roku, z arendowney posessyi dobra Pojezuickie Klucz Kniahyniński w gubernii Wołyńskiey powiecie Dubieńskim leżące, mające w sobie folwarki Kniahynin z wsiami Karpiłowką, Ostrowiem i Białobrzeziem, Spasow, Zarudzie, Ozerany, Wolice, Bodiaki, Zamłynie i Nerajów, w gruntach dobrych z obszernemi stawami i lasami, mające opłacać dla funduszu edukacyynego corocznie po rubli srebrnych 7,167 kop. 99½. wypuszczone będą przez licytacyą, w dniach 20, 21 i 22 lutego 1819 r. tu w Krzemieńcu w mieyscu zasiadania Kommissyi swey odbywać się mającą, w arendowną posessyą ogółem lub folwarkami. O bliższych warunkach, równie jak i o stanie dóbr każdy będzie mógł w kancellaryi Kommissyi swey wiadomości zasięgnąć. W zakład, że licytujący nie cofnie się od swego słowa, zapisujący się na licytacyą ogołu, złożyć ma summę rubli srebrnych 3,000 lub dostateczną na nią porękę, a chcący licytować jeden lub więcey folwarkow, złoży summę wyrównywającą trzeciey części jego przeszłorocznego dochodu lub dostateczną na to pewność. Te summy będą zwrócone tym, co się przy licytacyi nie utrzymają, a summy lub poręki licytantów nayw yższą cenę dających zostaną się w zakład dotrzymania warunkow kontraktu i wyniknąć w czasie mogących gruntowych pretensyy. Dan w Krzemieńcu, dnia 6 listopada 1818 r. N. 23,995.

Kommissarz Prezydujący Michał Sobański.
Kommissarz Maxymilian Xżę Jabłonowski.
Kommissarz Felix Czacki.
Kommissarz Romuald Stecki.
Pisarz Rudzki.

Uwiadomienie o licytacyi posessyi Klucza Kniahynińskiego.

---

2 W roku 1809 w miesiącu maju W. Pułkownik Palszyn przejeżdżając przez miasteczko Olitę w Trockim powiecie położone nad rzeką Niemnem, był obecnym u mnie Kommyssoniera 12 klassy Jakóba Jokowlewa dopominając się pieniędzy racyonnych podług ustaw zagranicznych. W tym czasie ja niżey podpisany pożyczyłem na oblig obywatelowi trockiego powiatu Janowi Muyzelowi 25,000 rubli assygnacyynych z terminem opłaty za lat piętnaście, do tego obligu podpisało się czterech pieczętarzy, między któremi i W. Pułkownik Palszyn podpisał się; teraz gdy rzeczony Muyzel osmiela się wypierać swojego podpisu; i oto sprawa w Sądzie rozpoczęta, a zatym niżey podpisany ma honor upraszać tak samego W. Pułkownika Palszyna jako też wszystkich, ktorzyby o jego przebywaniu wiedzieć mogli, ażeby otrzymać wiadomość czy rzeczony Pułkownik pamięta kiedy był w Olicie, i jeżeli nie może przypomnieć na jaką summę był wydany oblig, tedy czy pisał się za pieczętarza do jakiegokolwiek obligu. Ludzkość i sprawiedliwość będzie przewodniczyć poczciwemu względem uczynienia skutku tey odezwy, a koszt na to poniesiony przez kogokolwiek będzie wróconym z majątku Jakowlowey żony niżey podpisanego, położonego w trockiem powiecie, nazywającego się Helompola. Datt 1818 decembra 8 dnia.

Polowy prowianski Kommisyonier 12 klassy Jakowlew.

---

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorki na rozdział majątku między kredytorów W. Dominika Sużina Sędziego b. Grodz. pttu Kobryńskiego remissą Depart. 2go Sądu Głó. Grodzień, przeznaczony, stosownie do reguły teyże remissy, i postanowienia swego w dniu dzisieyszym nastałego, uwiadamia tak kredytorow i pretensorow, jako też debitorow wspomnionego W. Dominika Sużina, oraz wszelkie osoby do sprawy wpływające, i wchodzić mogące, że Sąd ten uznał swym wyrokiem komportacyą wszelkich dokumentow tak po sędzim Sużinie, jako i jego kredytorach i pretensorach na dzień 28 terazniey szego mca decembra przed aktami Ziemskiemi Kobryńskiemi pod winami sprzeciwieństwa, i termin powtórnego zjazdu na dzień 15ty apryla, następnego 1819 roku do dóbr Kulinowszczyzna zwanych, w powiecie Kobryń. leżących, naznaczył. Aby zatym nikt niewiadomością o powyższych, swoich wyrokach niewymawiał się, Sąd Exdywizorski wyżey wspomniony przez gazetę wszystkich tak kredytorow i pretensorow, jako też debitorow W. Dominika Sużina zawiadamia, a na przypadek niestanności, że kredytorowie i pretensorowie uleg ną w swych Pretensyach amssyi, debitorowie zaś in contumatiam sądzeni będą ostrzega. Roku 1818 dnia 3 xbra w Zaleszanach.

Jgnacy z Konopnice Grabowski Podkom. pttu Prużań. Prez. Piotr Bogórski Exdyw. Alexander Koscia Sędz. i Podskarbi b. Trybunału Głł. Litewskiego Exdywizor.

---

*2 Sąd Policyi poprawczey wydziału Płockiego, podając do wiadomości publiczney: że po niegdy Lebkowskim byłym adjunkcie wydziału administracyynego w Komissyi Województwa Płockiego, którego w borze Kęczewskim w obwodzie Mławskim nieżywym znaleziono, pozostały niektóre rzeczy w depozycie Sądowym zachowane; wzywa Sukcesorów jego, aby się w celu ich odebrania z przyzwoitemi legitymacyami do Sądu naszego w przeciągu naydaley 3 miesięcy zgłosili. — W przeciwnym bowiem razie wspomnione rzeczy sprzedane, a pieniądze ztąd zebrane, po zaspokojeniu kosztów Sądowych i pogrzebowych, na Skarb publiczny oddanemi zostaną. Płock 10 grudnia 1818 r.*

*J. Wołowski Ass. Tryb. Prezyd.*

---

*2. Zostając w służbie 8 artylleryyskiey brygady w 16 bateryyney rocie, podporucznik Franciszek Izydora syn* Lenkiewicz, *pochodzący ze szlachty gubernii Wileńskiey, z woli Bożey umarł; zatém obwieszcza się familią lub prawnych jego sukcesorow, iżby ci, w terminie czteromiesięcznym przez odezwy na pismie do JW. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora, okazali swoją wolą, czyli życzą na mieyscu sprzedać pozostałą po* Lenkiewiczu *ruchomość, lub im ją dostawić. Dnia 16 xbra 1818 roku. Sekretarz A. Łazarewicz.*

---

*2. Folwark Racienniki w Powiecie Trockim o mil 10 od Wilna, aktorstwa WW. Rozenów mający chat gruntowych 15, dusz męzkich 54. Grunta dobre i zabudowanie porządne, jest do zbycia, ceną naypomiarkowańszą. Ktoby zaś wchodzić w te nabycie na dziedzictwo życzył, znaydzie bliższe o tym poinformowanie u JPana Budkiewicza w domie jego własnym na Ulicy Końskiego targu. U tegoż JP. Budkiewicza znaleść także można poinformowanie o domie będącym do zbycia w mieście Wilnie za Tatarską Bramą.*

2 *W domu Bartoszewiczow na Skopuwce jest kocz Wiedeński, urzędowy, ostatniey mody, wcale nieużywany, do sprzedania, widzieć go i o cenie jego dowiedzieć się można w każdey porze u gospodarza domu.*

---

*Opisanie jak poznawać herbatę prawdziwą od fałszywey.*

Herbata prawdziwa.

*Charaktery Botaniczne. Liscie długości cala nieprzechodzą, wązko jajowe łancetowate, nieco zatępione, tęgie na brzegach ostro ząbkowane.*

Charaktery Fizyczno-Handlowe

w Stanie suchym: *Listki na różne strony pokręcone i pokurczone, właściwą powłokę lśniącą mające, niektóre puchem białawym pokryte, bez żyłek widocznych, po większey części w naturalney całości wypuszczone, w wodzie wrzącey po niejakim czasie na dno naczynia rozwijając się i nabierając koloru światło zielonego lub żółtawego, opadają. Kolor mniey więcey ciemno zielony. Smak ściągający czyli cierpkawy. Zapach przyjemny właściwy; liście w wodzie wrzącey rozmoczone, gładkie, tęgie skorkowate, wązko-podłużne, bez żyłek, brzegi ostro ząbkowane, koloru, mniey więcey światło zielonego, lub żółtawego, naywięcey w przyzwoitey całości znaydującey się, po przerwaniu palcami, włókna ciękie dosyć długie okazują się; Woda gorąca na prawdziwą herbatę nalana, ma kolor światło żółty, do piwa podobny, smak ściągający, zapach przyjemny, właściwy, białko od jaja, po niejakim czasie w wodzie tey ścina się.*

Herbata fałszywa.

Charaktery Botaniczne.

*Liście dwa razy dłuższe od Herbaty zwyczayney, podłużne jajowe, lancetowate, żyłkowate, zaostrzone, brzegi całe nie ząbkowane, podobieństwa do wirzbowki szerokolistney (Epilubium Latifolum) mające.*

Charaktery fizyczno-handlowe.

*Liście gładko wysuszone, nie tak jak w herbacie pokurczone, żyłkami siatkowatemi przeplatane, bez powłoki lśniącey, i bez listkow kosmatych, nietak jak w herbacie prawdziwey, nadto jeszcze, dla przybliżenia do herbaty, lekko pokruszone, w wodzie wrzącey koloru ciemnego niezmieniają; nierozwijają się tak jak herbata, i po większey części na wierzchu pływają. Kolor brudno brunatny Smak drzewicyty. Zapach słaby, prawie żaden: Liście w wodzie wrzącey rozmoczone na weyrzenie szórstkawe, wątłe, szeroko podłużne, brzegi całe, nie ząbkowane, żyłki znaczne, nakształt siatki przeplatane, w naywiekszey części pokruszone, czyli zdrobione, włókna żadne po przerwaniu nie są widoczne, woda wrząca na liście nalana, kolor ciemno żółty szafranowy, do kawy klarowaney, lub piwa mocnego podobny, nabiera smak malutko ściągający, zapach słaby, białka zupełnie niezmienia. Własność ma tę, że pijący doświadczą torsii, czyli womitow.*

*Oryginalne opisanie podpisał Wileński Policmeyster Szłykow.*

*Zgodno z Autentykiem: Sekretarz Nowicki.*

*z Autentykiem czytałem Naczalnik Stołu Franciszek Perzanowski.*

---

2 *Za Ostrą Bramą w kamienicy JP. Woyciechowskiey pod N. 1,267 znaydują się do sprzedania pojazdy używane jako to: kareta podwóyna, drążki kryte na parę koni, peterzburskie pojedyńcze z ruskiemi chomontami, drążki z dyszlem parakonne na osób cztéry. Dwie podróżne bryki kryte na żelaznych osiach. Sanie ruskie parokonne z dyszlem malowane i urzędownie okute. Ktoby z tych ekwipażow życzył sobie nabyć jaki pojazd za mierną cenę, tedy raczy zgłosić się do aktorki wyż wzmienioney kamienicy.*

---

3. Roku 1818, miesiąca xbra dnia Sąd Exdywizorski mocą Remissy Ziemstwa Wiłkom. funduszu zeszłego Tadeusza Mackiewicza obżał. taxę i exdywizyą determinujący po dekretach odkładowych stopnie dylacyyne i komportacye oraz akta naznaczających, gdy w stosunek onych i zaszłych pożniey Remissyynych Sądu Głł. Littgo. 2go Departamentu dekretow, w majątku Woszokianach akta wyexpedyował, i na rozpoznanie oczewiste dzieła Exdywizor. zjazd swóy w dniu 27 januaryi 1819 roku do miasta Wiłkomierza zadeterminował, o jakowym terminie ażeby tak kredytorowie jako i pretensorowie do majątku zeszłego Mackiewicza mający rzecz zostali uwiadomieni przez nimieyszą awizacyą trzykrotnie do Kuryera Litewskiego podającą się ogłasza.

Onufry z Klimonta Klimowicz b. Sędzia Prezydent.
Józef Kozakowski Prezyd.Gran. Pttu Wiłk. Exdyw.
Marcian Reut b. Pisarz Grodz. Pttů Wiłk. Exdyw.

---

3 *Niżey podpisany znalazlszy oświadczenie JO. Xiążęcia Jmci Ludwika Radziwiłła Ordynata Kleckiego i Dawidgrodeckiego, Komandora Stwołowickiego, orderow wielu Kawalera, dnia 12 9bra roku terazn. dattne i tegoż roku miesiąca grudnia dnia 3 w aktach Ziemskich Pttu Wileń. a dnia 6 tegoż miesiąca i roku w gazecie Kuryera Littego umieszczone. Wzywające mnie do Radziwilmontow na dzień 2 stycznia roku blisko następującego 1819, do wybrania wspólnie osób dla szukania stanowczego z obustron wyroku a z kolei dla zdanią rachunkow przed tym Sądem z obowiązkow utrzymywaney przeze mnie plenipotencyi. Gdy takowe wezwanie zgodne jest z tylokrotnemi już w aktach publicznych i już przez partykularne pisma zaniesionemi do JO. Xcia Jmci mojemi prozbami, gdy zwłaszcza usprawiedliwienie się moje będzie dowodem w pełnionych obowiązkach plenipotenta, gorliwości, przeto oświadczam: iż niezawodnie na dzień i mieysce przeznaczone stanę ze wszelką do tłómaczenia się za czas nieobliczony gotowością, i z dalszemi między JO. Xięciem Ordynatem a mną poczynionemi opisami i stosunkami. Łącząc w tém mieyscu podziękowanie JO. Xięciu Ordynatowi niegdyś memu Pryncypałowi, iż stosownie do proźb moich i teraźnieyszey mojey pozycyi, innemi obowiązkami zajętey, raczył łaskawie zadeklarować przyspieszenie konkluzyi interessowi, tak dawno przezemnie upragnioney, a to w sposob w obywatelstwie właściwy. Takowe oświadczenie do akt Ziem. Pttu Wileń. podając, one własnym podpisem umacniam. Datt. 1818 roku xbra 7.*

*Gaspar Iwaszkiewic Kapitan były Woysk Polskich.*

*Roku 1818 mca decembra 7 dnia przed aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobiście WJP. Ludwik Jocz Chor. b. Woysk Pol. oświadczenie ninieysze do akt podał.*

*Przyjąłem Jan Zienkiewicz Ziem. Wileń. Regent.*

---

3. *Roku* 1818 *mcą września* 25 *dnia. Na mocy dekretu Remissyynego, Sądu Ziemskiego Pttu Szawelskiego, dnia 23 marca 1818 roku w sprawie z powództwa WJP. Tadeusza Owsianego Adwokata subsellow Szawelskich, z WW. JPP. Józefem oycem, Leonem synem Gruzdziami Rotm. woysk Polskich, Janem Kronertem, Jerzym i Józefem Zukowskiemi, Wiktoryą Lubańską, Jakóbem Wisztortem, Klarą matką, Telesforem synem, Burbumi Regen. Grodz. Szawel. z dokładem opieki, Wincentym Ławieniczem b. Prezydentem Grodz. Szawel. zakroczonego. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski ad locum delicti, do dóbr pod ogólném nazwaniem Sowdnille zowiących się, w Powiecie Szawel. położonych, w terminie dekretem przeznaczonym dnia 24 t. m. zjechawszy, przedwstępnie załatwił wyroki i komportacyą wszelkich pism na 15 października idącego roku, w kancellaryi Sądu Ziemskiego Szawelskiego przeznaczył, powtórny zaś zjazd do dnia 10 stycznia 1819 roku odłożył, w jakim czasie, aby wszyscy pretensorowie, z mogącemi się do wyrażonych dóbr regulować stosunkami jawili się, potrzykrotnie przez Gazetę Kuryera Litewsko-Wileńskiego awizując, niestawającym amissyą zapisać przyrzeka.*

*Ziemski i Grodz. Szawel., oraz Exdywizor. Regent.*
*Ildefons Demontowicz.*

---

*w Xięgarni XX. Pijarów u Alexandra Zołkowskiego, są do przedania następne dzieła:*

Wybor różnych gatunkow poezyi, to jest: bajek, satyr, sielanek, tragedyi, komedyi, Psalmów Dawida, pieśni, elegii, epigrammatow i nagrobkow. 8vo w Wilnie 1818 k. 60

Amtsal Lokman el Hakim; Podobieństwa czyli Bayki mędrca Lokmana, z arabskiego przełożone, i *przypisane Wileń. Towarzystwu Szubrawców;* przez T. H. członka tegoż grona 8vo w Wilnie 1818 - - kop. 30

Autoryzowana Kopija Imiennego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazu, pod dniem 25 sierpnia roku 1817 danego, Organizacyą Kommissyi Xiążąt Radziwiłłów uzupełniającego - - - - - - kop. 10

---

3. *Niżey podpisany pragnąc nayusilniey przez wzajemny polubowny układ, nayrychley wierzycielom swoim domierzyć satysfakcyą przez oświadczenie w gazecie Kuryera Litgo zeszłego mca kwietnia teraźnieyszego roku zapisane; zaprosił tychże do majętności swojéy Parafijanowa na dzień 30 miesiąca czerwca. Część łaskawych wierzycieli na ten dzień zgromadzona, weyrzawszy tak w stan majątku, jakoteż długów oświadczającego się, oceniwszy sami każdy szczegół ziemny, pod satysfakcyą onych iśdź mający; gdy na taxę przez samychże wierzycieli ułożoną, ze strony oświadczającego się dziedzica zaszła zgoda; wspólnie z onym podpisali, trzy sztuki barwiannych dokumentow; to jest: tabellę długów; taxę szczegółową ziemi i budowli, oraz dokument na Sąd polubowny, szczególnie tylko do rozdziału ziemi względnie summ każdemu należnych*

*ustanowiony: przez który obowiązali oświadczającego się ażeby do dnia 15 teraźnieyszego miesiąca, starał się zebrać podpisy wierzycieli nieobecnych zawierającemu się układowi; a oraz sprowadził Jeometrow, dla wymiaru majętności Parafianowa i wygotowania pomiaru na czas do zjazdu Sądu kompromissarskiego naznaczony.— Nieubliżył oświadczający się nic ze swojey strony, coby postanowieniu takowemu zadosyć uczynić mogło. Sprowadzeni i utrzymywani kosztem jego WW. Komornicy, pomiar majętności Parafianowa ukończyli zupełnie. Znaczna liczba wierzycieli nieobecnych na zjezdzie przystąpiła do zawartey umowy, i tranzakta powyższe podpisać raczyła; lecz gdy jeszcze nie mało wierzycieli, już to dla trudney z niektóremi kommunikacy, już dla rozmaitych przyczyn, pomimo nayusilnieyszey staranności dziedzica oświadczającego się pozostaje, a czas zjazdu już upłynął, nader zbliżony, wyraźne okazuje niepodobieństwo porozumienia się z onymi do dnia 15 teraźnieyszego miesiąca; i tém samém skutki zawartey umowy zamierza, oświadczający się zostaje zawsze staley chęci domierzenia sposobem dogodliwego układu satysfakcyi wierzycielom swoim, pragnąc nayusilniey uniknąć wzajemnie kosztownych i przewlekłych kolei processu. Przez ninieysze w gazetach publicznych zapisujące się oświadczenie, szanownych wierzycieli swoich zawiadamia, iż trwa statecznie wraz przyjętym i postanowionym ze znaczną liczbą onych układzie. Aby zaś dalsi mogli mieć mieysce i czas dogodny do kommunikacyi układu z onym, i aby już rzecz cała bez dalszych zwlok finalnie dla spokoyności wierzycieli i dziedzica ukończoną bydź mogła: zaprasza i wzywa wszystkich do guberńskiego miasta Mińska, gdzie wczasie trwających kontraktow od dnia 6 marcu 1819 roku, oświadczający się z całą gotowością czekać będzie ich zgodnego postanowienia, i stosownie do ich woli, dalsze kroki ku ich satysfakcyi przedsięwziąć będzie gotow. Pisano w Parafianowie roku 1818 miesiąca 8bra 2 dnia. Jan Chodźko.*

---

*3. Ja Xiądz Andrzey Pohl jeneralny Wizytator Zgromadzenia XX Missyonarzow w Imperyum Rossyyskim zeznawam tym wieczyście trwać mającym kwietacyinym pismem, wydającym się WJXdzu Justynowi Sakowiczowi, i służącym na to: iż gdy rzeczony WJXdz Sakowicz będąc Kapłanem i zostając w Zgromadzeniu naszym, a przez lat sześć to jest od roku 1812 do roku 1818 mca maja 10 dnia sprawując urząd Prokuratora prowincyi i domu Wileńskiego Montis Salvatoris, ułatwiał interessa rozmaite tak prawne jako też ekonomiczne i fabryczne— Aże przestał bydź w rzeczonym Zgromadzeniu; przeto ja Xiądz Pohl Wizytator z urzędu mojego zaleciwszy przyjąć inwentarze, archiwum i rejestra przychodow i expensow, po których przejrzeniu i zweryfikowaniu za okazaniem stanu interessow i za ułatwieniem rachunkow jakie mogły wyniknąć, rzeczonego nieraz WJX. Justyna Sakowicza ninieyszym pismem kwietuję, i że odtąd żadney pretensyi z powodu rachunkow formować niemam, w imieniu Zgromadzenia ręczam.— Nad to manifest, z powodu wszczętego procederu przez WJPana Kapitana Packiewicza w Subselliach Wileńskich: i już koleją kombinacyi skasowanego, ze strony Zgromadzenia zaniesiony w Grodzie Wileńskim kassuję i za tą kwietacyą z aktów eliminować dozwalam. Jakowy kwietacyiny dokument przy uproszeniu WWJPP. Piecnętarzy własney ręki podpisem stwierdzam. Pisan w Wilnie 1818 roku mca 9bra 26 dnia.*

*X. Andrzey Pohl Zgromadzenia Xięży Missyonarzow Wizytator jeneralny.*

*Ustnie i oczewiście proszony od WJmć Xiędza Andrzeja Pohla Wizytatora Zgromadzenia Ichmość Xięży Missyonarzow w Imperyum Rossyyskim do tego dokumentu kwietacyinego, tak z obowiązkow Prokuratora prowincyi od roku 1812 do roku 1818 spełnianych, jako też z poruczanych rozmaitych interesow ekonomicznych i fabrycznych, oraz z zaniesionego manifestu z racyi procederu z Kapitanem Packiewiczem w Subselliach Wileńskich, WJmć Xiędzu Justynowi Sakowiczowi wydanego za pieczętarza podpisałem się. Tomasz Korwell Dworzanin b. S. X. L.*

*Ustnie i oczewisto proszony pieczętarz od W. JXiędza Andrzeja Pohla Wizytatora Zgromadzenia WWJXX. Missyonarzow w Imperyum Rossyyskim do tego zrzeczno kwietacyinego dokumentu, tak z sześcioletniego Prokuratoryi obowiązku spełniania jako też z utrzymywanych toku interesow i zaniesionego oświadczenia, jak we śrzedzinie wyrażono W. JXiędzu Justynowi Sakowiczowi wydanego i służącego podług prawa podpisuję się.*

*Joachim Chreptowicz Szamb. Dw. Pol.*

*Roku 1818 xbra 3 dnia. Przed Sądem Ziem. Wileń. stanąwszy obecnie Adwokat Subs. Wileń. W. Kandyd Grabowski, ninieyszy dokument kwietacyyny (przy opłacie za walor papieru rubli miedzią dwóch) do akt podał.*

*Urban Jazdowski Prezydent Ziem. Wileń.*
*Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń.*
*Mikołay Pomarnacki Sędzia Ziem. Wileń.*
*Przyjęto do akt świadczę Jan Zienkowicz Ziem. Wileń. Reg.*

---

*3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie kredytorów JW. Piotra Zienkowicza Chorążego Pttu Oszm. Remissą Sądu Głównego Litewsko-Wileń. 2go Departamentu naznaczony, dekret swóy oczewisty w dniu 10 xbra 1818 promulgować będzie, aby strony interessowane mogły wiedzieć przez ninieyszą trzykrotną awizacyą zawiadamiają się. Dat 1818 mca xbra 4 dnia. w Równympolu.*

*Jerzy Jeleński Prez. Exdywiz.*
*Antoni Kociełł Sędzia Ziem. Pttu Zawil. Exdywiz.*
*Stanisław Drzewicki Exdywiz.*

---

*3. W domie JW. Hrabini Brzostowskiey Starościney Puńskiey, na Ulicy wielkiey Ostrobramskiey pod Nrem 36, znayduje się do przedania Kareta poczwórna Angielska ze wszystkiemi rekwizytami, przeto życzący sobie kupić takową Karetę, niech się uda do Murhrabiego tego Domu.*

---

*3. U znajomego Prześwietney Publiczności Restauratora Hotelu Europeyskiego Jana Kretyena, znaydują się w rozmaitych gatunkach frukta marynowane, kalafiory, grzyby, rydze, kawony, niemniey wszelkie włoszczyzny, w słojach mnieyszych i większych. Podobnie też bulony nayświeższe, niemniey konfitury. Ktokolwiek życzyłby takowych artykułow nabydź sobie za pomierną cenę, raczy się zgłosić do mieszkania pomienionego Restauratora, będącego na Ulicy Dominikańskiey pod Nrem 409.*

*3 W handlu Józefa Kopscha znajduje się świeży transport wina Tiemlańskiego czerwonego i białego butelka po zł. 8 oraz wymrózkow butelka zł. 13 gr. 10*

---

Od dnia pierwszego stycznia roku następującego, Gazeta Kuryera Litewskiego wychodzić zacznie codziennie, oprócz dni niedzielnych i świątecznych, w które nie będzie wychodziła. Cena prenumeraty zostaje taż sama, jak była dotąd, to jest: z przesyłaniem przez pocztę rubli srebrnych czternaście; na mieyscu w Wilnie rubli srebrnych dziewięć. Przyymuje się prenumerata w Wilnie w Expedycyi Głównego Pocztamtu i Redakcyi Gazety; w innych guberniach na wszystkich urzędach pocztowych.

Dziennik Wileński na rok 1819ty ogłaszać będzie rzeczy nayhowsze, a pożytkiem oznaczone, z historyi, statystyki, podróży, literatury, osobliwie kraju własnego, tudzież nauk, sztuk, rzemiosł, rolnictwa i wieyskiego przemysłu. Wychodzić będzie pierwszego dnia każdego miesiąca. Całe dzieło drukować się będzie na papierze jednakim, białym i pięknym. Numer każdy obeymie od sześciu do ósmiu arkuszy. Cena prenumeraty jest taż sama, jak była dotąd, to jest: z przesyłaniem pocztą na całe państwo rossyyskie rubli srebrnych pięć; bez przesyłania pocztą rubli trzy kopiejek sześćdziesiąt. Prenumerata przyymuje się tylko na rok cały: półrocznie i kwartałowie nie przyymuje się. Prenumerować można: 1) w Wilnie w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego, i u Redaktora Dziennika; 2) W innych Guberniach, na wszystkich Pocztamtach, Kantorach i Expedycyach pocztowych; 3) U Kollektorów mających drukowane listy, i bilety podpisane przez Redaktora.